

Ukraina atakuje, Rosja oskarża Hizb ut-Tahrir

25 sierpnia 2022

Po ukraińskich atakach na Krym Moskwa szuka innego wyjaśnienia, żeby nie uznać możliwości działania ukraińskiej armii.



Na Krymie dochodzi do kolejnych eksplozji, które FSB określa mianem „aktów sabotażu”. Jednak ani Rosja nie chciałaby przyznać, że Ukraina jest w stanie uderzać ją na „jej terytorium”, ani też Ukraina nie chce zdradzać swoich sposobów działania czy zmuszać Rosji do odpowiedzi. Moskwa postanowiła więc aresztować sześciu mężczyzn należących do islamistycznej organizacji Hizb ut-Tahrir.

Rosja wprost nie podała do wiadomości, że mężczyźni są odpowiedzialni za zamachy, bo ryzykowałaby ośmieszeniem, gdyby potem Ukraina odkryła karty. Aresztowano ich w miasteczku Dżankoj blisko zniszczonego składu amunicji. W ten sposób tworzy się wrażenie powiązania z sabotażem. Dodatkowo opublikowano raport, w którym przywódca okupowanego Krymu Serhij Aksionow oskarżył Ukrainę o koordynowanie ataku wraz z islamistami.

Od 2014 roku, od czasu aneksji Krymu przez Rosję, Tatarzy Krymscy często bywali aresztowani pod zarzutem związków z Hizb ut-Tahrir, islamistycznej organizacji zakazanej w Rosji. Sam ruch Hizb ut-Tahrir, będący globalną panislamską organizacją, odżegnuje się od przemocy i twierdzi, że dąży do stworzenia światowego kalifatu w sposób pokojowy.

Chociaż w związku z wojną w świecie muzułmańskim pojawiają się głosy za odbieraniem terytoriów, gdzie kiedyś rządził islam, to jednak eksperci zwracają uwagę na niskie prawdopodobieństwo

zamachów islamistów w miejscu, w które uderza Ukraina. Ukraińska dziennikarka Katerina Sergatskowa oskarża FSB o aresztowanie na pokaz. „Obwinianie Ukrainy za ataki byłoby przyznaniem, że ma ona możliwości uderzenia w Krym i jest to wysoce problematyczne dla Rosji”, twierdzi Stefan Meister z Niemieckiej Rady ds. Polityki Zagranicznej.

Hizb ut-Tahrir rozrosło się w sposób dość znaczny w Azji Środkowej; organizacja rozwijała się także na terenach rosyjskich republik wraz z docierającymi tam imigrantami z tego rejonu. Pewne jej komórki były też na Ukrainie. Zdarza się jednak, że dyktatorzy w państwach Azji Środkowej wykorzystują oskarżenia o związki z HuT, żeby wsadzać do więzienia opozycję.

Źródło: Euroislam.pl